

Sygn. akt I C 416/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzcyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę 75000 złotych

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz D. K. kwoty:

a) 50100 (pięćdziesiąt tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 24900 (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz D. K. kwotę 10455 (dziesięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1149,31 (tysiąc sto czterdzieści dziewięć 31/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 416/16

UZASADNIENIE

W dniu 18 lipca 2016 r. D. K. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. z pozwem o zapłatę kwoty 50100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania z umowy AC w związku z kradzieżą pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) oraz wniosła o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł, że D. K. zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia autocasco przedmiotowego samochodu. W nocy z 5 na 6 listopada 2015 r. doszło do kradzieży tego pojazdu. Ubezpieczyciel odmówił jednak wypłaty odszkodowania, podnosząc, że okoliczności związane z wcześniejszymi uszkodzeniami przedmiotowego pojazdu wskazują na to, iż pojazd przedstawiony do oględzin podczas zawierania umowy ubezpieczenia nie mógł być pojazdem oryginalnym.

[pozew k.3-7]

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego Towarzystwa (...) zakwestionował zasadę odpowiedzialności strony pozwanej, jak również zakres oraz wysokość szkody wskazane przez powódkę. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że zachodzi szereg wątpliwości co do oryginalności pojazdu przedstawionego T. C. przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

[odpowiedź na pozew k.20-20 odwr.]

Pismem z dnia 15 maja 2017 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o kwotę 24900 zł, wnosząc o zasądzenie na rzecz powódki od strony pozwanej kwoty 75000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Odpis tego pisma został doręczony pełnomocnikowi strony pozwanej na rozprawie w dniu 15 maja 2017 r. Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości.

[pismo k.128, e-protokół (...):10:41-00:21:04 CD k.131]

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 sierpnia 2015 r. D. K. zawarła z (...) Spółką Akcyjną V. (...) w W. umowę ubezpieczenia, w tym także autocasco, swojego samochodu marki M. (...), o numerze rejestracyjnym (...), na okres od 26 sierpnia 2015 r. do 25 sierpnia 2016 r. Stała suma ubezpieczenia została określona na kwotę 75000 zł. Samochód został ubezpieczony według wartości brutto.

[okoliczność bezsporna]

Samochód był w stanie nieuszkodzonym. Posiadał nr VIN (...).

[dowód: zdjęcia CD k.72]

Przy zawieraniu umów AC, gdy zawierana jest nowa umowa ubezpieczenia pojazdu zawsze jest wykonywana dokumentacja zdjęciowa. Agent ubezpieczeń, który w imieniu strony pozwanej zawierał z powódką umowę AC spornego pojazdu, zawsze wykonuje pięć zdjęć: jednego i drugiego boku samochodu z wizerunkiem tablicy rejestracyjnej, stanu licznika, nr VIN i przy otwartych drzwiach zdjęcie całej tablicy rozdzielczej, co nie jest obowiązkowe. Wszystkie zniżki należne osobie ubezpieczającej pojazd oblicza się za pomocą programu komputerowego. Do obowiązków agentów nie należy sprawdzanie uszkodowości pojazdu, a jedynie uszkodowości klienta, albowiem od tego zależy wysokość składki. Poza dokumentacją fotograficzną agent nie przeprowadzał żadnych innych oględzin pojazdu. Umowy ubezpieczenia są zawierane na podstawie danych wpisanych do dowodu rejestracyjnego oraz danych ujętych w aktualnym przeglądzie technicznym ubezpieczanego samochodu. Jeżeli zachodzą wątpliwości co do tego, czy okazywany podczas ubezpieczenia samochód jest faktycznie pojazdem, którego dotyczy umowa ubezpieczenia, wówczas agent odmawia zawarcia umowy ubezpieczenia i do jej zawarcia nie dochodzi. Przede wszystkim zgadzać musi się numer rejestracyjny i nr VIN oraz marka i model samochodu. Jeżeli nr VIN ubezpieczanego samochodu był w przeszłości zmieniany, to musi być o tym adnotacja w dowodzie rejestracyjnym.

[dowód: zeznania świadka P. K. e-protokół rozprawy 00:24:49-00:46:42 CD 68]

Powódka użytkowała przedmiotowy samochód w codziennym życiu – jeździła nim po zakupy, do pracy, podwoziła nim swojego brata. Pojazd był sprawny technicznie. Powódka nie skarżyła się na nic, jeżeli chodzi o eksploatację samochodu.

[dowód: zeznania świadków: P. M. e-protokół rozprawy 00:46:42-00:51:46 CD 68 i S. M. e-protokół rozprawy 00:51:46-00:55:47 CD 68, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:04:30-00:10:41 CD k.131]

Powódka nabyła przedmiotowy pojazd w dniu 25 sierpnia 2005 r. od A. T., za cenę 85000 zł.

[dowód: umowa k.12]

A. T. nabyła w dniu 15 września 2014 r. od Hurt- (...) w M. samochód nr VIN (...), za cenę 19000 zł. Pojazd był uszkodzony, po spaleniu przodu i miał porysowany tylny zderzak. Naprawy powypadkowej tego samochodu dokonał jej mąż, który jest mechanikiem samochodowym i prowadzi działalność gospodarczą - ma własny warsztat samochodowy. W toku naprawy samochód został przemalowany z koloru ciemnogramatowego na czarny. Po naprawie pojazd był sprawny technicznie i został dopuszczony do ruchu. W późniejszym okresie samochód ten nie miał już żadnych stłuczek ani napraw. Stan techniczny samochodu był bardzo dobry. Powódka nie była informowana przez sprzedającą jej ten pojazd o tym, że samochód jest po spaleniu i że był w związku z tym naprawiany.

[dowód: pismo k.55, zeznania świadków: A. T. e-protokół rozprawy 00:14:01-00:24:49 CD k.68 i N. T. e-protokół rozprawy 00:05:36-00:14:44 CD k.86, faktura k.70, zeznania powódki e-protokół rozprawy 00:04:30-00:10:41 CD k.131]

Firma Hurt- (...) w M. nabyła sporny pojazd jako spalony od (...) Spółki Akcyjnej w R. w dniu 27 września 2013 r., za cenę 18204 zł. Pojazd ten posiadał nr VIN (...).

[dowód: pismo k.55, faktura k.77]

Samochód został powódce skradziony w dniu 5 listopada 2015 r. Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej w dniu 6 listopada 2015 r. Samochód w tym czasie miał aktualny przegląd techniczny.

[dowód: potwierdzenie zgłoszenia szkody w aktach szkodowych CD k.41]

Wartość rynkowa przedmiotowego pojazdu w dniu kradzieży wynosiła 75000 zł.

[dowód: opinia pisemna biegłego sądowego k.90-113]

Pismem z dnia 21 stycznia 2016 r. strona pozwana odmówiła powódce wypłaty odszkodowania, wskazując na wątpliwości co do oryginalności pojazdu przedstawionego do oględzin przy zawarciu umowy ubezpieczenia.

[dowód: pismo w aktach szkodowych CD k.41]

Powódka w dniu kradzieży, tj. 5 listopada 2015 r., zgłosiła ten fakt także na Policji. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2015 r. Komenda Miejska Policji w Ł. umorzyła dochodzenie z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

[dowód: postanowienie k.13-14, zeznania powódki e-protokół (...):04:30-00:10:41 CD k.131]

Z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy możliwe było takie odbudowanie pojazdu o nr VIN (...) po szkodzie z dnia 20 maja 2013 r., aby przywrócić go do stanu, w jakim nabyła swój pojazd powódka, a jeśli tak, to jaki byłby koszt takiej naprawy.

Sąd pominął pkt 1 i 2 wniosków biegłego sądowego, zgodnie z którymi pojazd z potencjalną wadą prawną nie posiada wartości rynkowej do czasu jej wyjaśnienia oraz że przy przyjęciu, że ubezpieczony samochód został odbudowany po spaleniu w sposób wskazany przez świadka N. T., to należy przyjąć, że jego naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody i nie zapewniła możliwości dalszego dopuszczenia go do ruchu a także, że w takiej sytuacji pojazd również nie posiadał wartości handlowej. Przyczyny pominięcia wniosków w tym zakresie zostały wskazane w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała, że z powódką łączyła ją umowa ubezpieczenia AC, dotycząca samochodu marki M. (...) o numerze rej. (...), do której zastosowanie mają postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia oraz że w związku ze zgłoszoną szkodą toczyło się postępowanie likwidacyjne.

Spór między stronami dotyczył tego, czy samochód przedstawiony do ubezpieczenia był oryginalny. Strona pozwana wskazywała, że po spaleniu przodu pojazdu przed 2013 r., nie mógł on być naprawiony w taki sposób, aby był w pełni sprawny technicznie.

Samochód przedstawiony przez powódkę podczas zawierania umowy ubezpieczenia był dopuszczony do ruchu, a zatem był sprawny technicznie. Powódka użytkowała przedmiotowy pojazd dla własnych, bieżących potrzeb. Z akt szkodowych wynika, że posiadała aktualny przegląd techniczny tego samochodu, czego strona pozwana nie kwestionowała. Sam fakt zakresu oraz kosztów i opłacalności naprawy tego pojazdu przez świadka N. T. jest irrelevantny dla rozpoznania niniejszej sprawy. Z faktur złożonych do akt wynika jednoznacznie, że samochód sprzedany przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł. firmie Hurt- (...) w M. w stanie po spaleniu przodu był pojazdem o tym samym nr VIN, co samochód sprzedany następnie A. T., która w dalszej kolejności następnie zbyła go powódce. Ponadto z zeznań świadka P. K. wynika, że w przypadku zmiany numeru VIN czyni się o tym adnotację w dowodzie rejestracyjnym, a takowej w dowodzie rejestracyjnym spornego pojazdu nie ma.

Powyższe okoliczności są jednak drugorzędne w rozpoznawanej sprawie, albowiem strona pozwana nie wykazała, aby samochód skradziony powódce był inny, aniżeli ten pojazd, który był przedstawiony przez nią do ubezpieczenia w dacie zawierania przedmiotowej umowy. Wcześniejsza historia tego pojazdu nie ma znaczenia z punktu widzenia umowy łączącej strony niniejszego procesu. Strona pozwana nie kwestionowała ważności samej umowy ubezpieczenia, a zatem jej postanowienia są wiążące dla obu jej stron. Skoro zatem powódka uiściła wymaganą składkę, to obowiązkiem strony pozwanej jest wypłata odszkodowania za skradziony powódce samochód.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego wartość rynkowa spornego pojazdu na dzień szkody wynosiła 75000 zł.

W tym miejscu należy wskazać, że opinia biegłego podlega takiej samej ocenie Sądu, jak inne dowody zgromadzone w toku danego postępowania. W ocenie Sądu wniosków zawartych w pkt 1 i 2 wniosków końcowych opinii biegłego wydanej w toku niniejszego procesu nie można uznać za prawidłowe. W ocenie Sądu, nawet jeżeli dany przedmiot ma wady prawne, to nie można uznać, że nie posiada przez to żadnej wartości. Przyjęcie zaś przez biegłego, że pojazd po spaleniu został przez świadka N. T. naprawiony ale naprawa ta nie zapewniła możliwości dalszego dopuszczenia go do ruchu, nie jest usprawiedliwione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego. Pojazd został udostępniony agentowi ubezpieczeniowemu, który wykonał jego fotografie i nie miał żadnych zastrzeżeń i wątpliwości co do stanu tego pojazdu i możliwości zawarcia umowy ubezpieczenia. Również w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie kwestionowała, że pojazd nie był sprawny technicznie, wskazując jedynie, że nie był on oryginalny. Co więcej, zarówno w dacie szkody, jak i w dacie zawierania umowy jego ubezpieczenia, przedmiotowy pojazd posiadał aktualny przegląd techniczny i został dopuszczony do ruchu. Należy jednak podkreślić, że nawet przy założeniu, że pojazd nie nadawał się do użytku, nie można przyjąć, że nie posiadał on żadnej wartości.

Reasumując, Sąd przyjął, że wartość rynkowa spornego pojazdu w dniu szkody - zgodnie z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia - wynosiła 75000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Strona pozwana zobowiązana była do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody (art. 817 k.c.), co miało

miejsce w dniu 6 listopada 2015 r. Co prawda termin 30-dniowy upływał w dniu 6 grudnia 2015 r., jednakże z uwagi na treść art. 115 k.c., w brzmieniu obowiązującym w tej dacie, zgodnie z którym, jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego, należało przyjąć, że ostatecznym terminem na wypłatę odszkodowania przez stronę pozwaną był 7 grudnia 2015 r. Odsetki należą się zatem powódce od dnia 8 grudnia 2015 r., przy czym od kwoty 24900 zł powódka dochodziła zasądzenia odsetek od dnia 11 grudnia 2015 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem należnego odszkodowania kwoty: 50100 zł z odsetkami od dnia 8 grudnia 2015 r. i 24900 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do zasądzenia odsetek ustawowych za okres od 6 do 7 grudnia 2015 r.

O kosztach w pkt 3 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powódka wygrała proces praktycznie w całości, a zatem strona pozwana zobowiązana jest do zapłaty na jej rzecz zwrotu kosztów procesu w wysokości 10455 zł, na którą to kwotę składają się: 2755 zł – uiszczona opłata od pozwu, 7200 zł – koszty zastępstwa procesowego i 500 zł – wydatkowana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego.

O kosztach w pkt 4 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 1398 ze zm.). Na kwotę 1149,31 zł złożyły się: 955 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonej części powództwa i 154,31 zł z tytułu części wynagrodzenia biegłego wydatkowanej tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.